

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Biedroń (spr.)
Sędziowie:	SSA Dariusz Kłodnicki SSA Franciszek Marcinowski
Protokolant:	Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

o zapłatę, rentę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 21 lutego 2013 r. sygn. akt I C 436/10

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie I w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 52.498,43 złotych (pięćdziesiąt dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych 43/100) z ustawowymi odsetkami od kwoty 45.000,00 złotych od dnia

6 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.646,74 złotych od 19 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 3.866,69 złotych od dnia 15 września 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.985,00 złotych od dnia 15 września 2012 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

- w punkcie II w ten sposób, że ustala na przyszłość odpowiedzialność strony pozwanej wobec powoda za skutki wypadku, któremu uległ powód w dniu 28 grudnia 2008 r., a w pozostałej części powództwo oddala;

- w punkcie III w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 2.511,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

- punkcie IV w ten sposób, że nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 1.939,00 złotych tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powód został zwolniony;

2. oddala dalej idącą apelację strony pozwanej;

3. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r. zasądził od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda M. S. kwotę 77.498,43 złotych wraz z odsetkami i kosztami procesu, w pozostałym zakresie powództwo zaś oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 28 grudnia 2008 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym poszkodowany został powód M. S.. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. W zaistniałym wypadku M. S. doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości udowej z nieznacznymi zmianami

i skróceniem do 4 cm, złamania kości żuchwy z przemieszczeniem i obustronnym podwichnięciem stawów skroniowo – żuchwowych, utraty dwóch zębów, urazu

głowy ze wstrząśnieniem mózgu i stłuczenia policzka. Bezpośrednio po

wypadku powód został przewieziony do (...) Zespołu Szpitali w O.

i poddany koniecznym zabiegom medycznym, jego hospitalizacja trwała do

22 stycznia 2009 roku. Następnie w okresach od 28 kwietnia do 9 czerwca 2009 roku i od 10 czerwca do 20 czerwca 2009 roku powód był ponownie hospitalizowany,

m. in. w związku z powikłaniem w leczeniu złamanej kości udowej. Skutki wypadku M. S. nadal się utrzymują, powód cierpi na niedoczulicę bródki

po prawej stronie, która została spowodowana uszkodzeniem gałęzi III nerwu trójdzielnego, ponadto na jego policzku pozostała widoczna blizna. Wypadek i jego skutki spowodowały ponadto zaburzenia w strefie emocjonalnej powoda, w postaci stanów obniżenia nastroju, poczucia niepełnowartościowości, a także poczucia obniżenia możliwości życiowych i atrakcyjności fizycznej. Po powrocie ze szpitala (...) potrzebował opieki przez 6 tygodni po 5 godzin dziennie, podczas wykonywania toalety, spożywania posiłków i innych prostych czynności.

Z uwagi na złamanie kości szczękowej, w okresie hospitalizacji pozostawał na diecie płynnej, a po powrocie do domu mógł spożywać tylko miękkie pokarmy,

złamanie kości udowej uniemożliwiło mu z kolei chodzenie, wysoce niewskazane było obciążanie kości. Skutki wypadku spowodowały konieczność podjęcia

leczenia chirurgicznego, stomatologicznego i ortodontycznego, ponadto powód korzystał z porad lekarzy psychiatry, neurologa i psychologa. W okresie od

14 października 2009 roku do 30 listopada 2010 r. stwierdzono u M. S. umiarkowany stopień niepełnosprawności.

W okresie od grudnia

2009 roku do czerwca 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał M. S. świadczenie rehabilitacyjne.

Ponadto Sąd wskazał, że powołani w sprawie biegli lekarze: chirurg, ortopeda i stomatolog przewidują

u powoda możliwość wystąpienia dalszych powikłań zdrowotnych w przyszłości.

W maju 2009 roku powód został skreślony z listy studentów Uniwersytetu (...) we W., z uwagi na brak opłat związanych ze studiami.

Od sierpnia 2009 roku M. S. jest studentem Wyższej Szkoły (...) we W. na kierunku Logistyka.

Dokonując takich ustaleń faktycznych, Sąd uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części do kwoty 70.000,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia,

w części do 7.498,43 złotych z tytułu odszkodowania.

W rozważaniach prawnych, Sąd wskazał na potrzebę zastosowania w sprawie przepisów dotyczących umów ubezpieczenia, tj. art. 822 § 1 k.c. i przepisów Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Za materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia Sąd przyjął przepisy art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Żądanie odszkodowania Sąd uznał za zasadne w części do kwoty 1.985,00 złotych, którą powód wydatkował na niezbędne leczenie stomatologiczne oraz do kwoty 2.100,00 złotych związanej z opieką sprawowaną nad chorym.

Badając zasadność kwoty żądanej z tytułu zadośćuczynienia, Sąd dokonał oceny rozmiarów krzywdy doznanej przez powoda w związku z przeżytym wypadkiem, a przy tym wziął pod uwagę także rozmiar i trwałość uszczerbku na zdrowiu powoda. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił w szczególności fakt bolesnego i przykrego leczenia powoda, konieczność przeprowadzenia repozycji złamanej żuchwy, konieczność długotrwałego stosowania specjalnej miękkiej diety i konieczność odłożenia planów zawarcia związku małżeńskiego oraz uzależnienie od opieki rodziców.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek Sąd wydał na podstawie art. 481 § 1 k.c., wskazując, że termin spełnienia świadczenia wynikał w niniejszej sprawie z przepisów art. 817 § 1 i § 2 k.c.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie żądania renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych widoków na przyszłość, uznając je za nieuzasadnione. Aktualnie bowiem powód nie wymaga opieki, jest zdolny do samodzielnej egzystencji i podjęcia pracy. Nastąpił pełny zrost złamanych kości, a pełna sprawność została przywrócona. Powód może kontynuować naukę, zdobyć zawód i spełniać się zawodowo.

Z dalszej części uzasadnienia wynika natomiast, że Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo o ustalenie przyszłej odpowiedzialności strony pozwanej za nieujawnione obecnie skutki wypadku. Sąd wskazał, że podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi art. 189 k.p.c. W wyroku oddalił jednak powództwo w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł natomiast na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie w części dotyczącej kwoty 35.000,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia oraz w części obejmującej koszty procesu zaskarżyła strona pozwana, podnosząc w apelacji zarzuty:

a. naruszenia prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonych dowodów, w ten sposób, że nie uwzględniono:

- faktu, że doznane przez powoda obrażenia nie pozbawiły go możliwości kontynuacji nauki i perspektyw na przyszłe podjęcie pracy, skoro powód pomimo trudności i procesu leczenia ukończył naukę na licencjackich studiach wyższych, podjął pracę, ożenił się, co w konsekwencji oznacza, że zachował potencjał życiowy i radzi sobie z sytuacją, w której znalazł się po wypadku,

- wydane w toku procesu opinie biegłych z zakresu chirurgii, neurologii, psychiatrii, ortopedii i stomatologii zawierają ustalenia dotyczące wysokości trwałego uszczerbku na zdrowiu, które wzajemnie się powielają,

- sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przekroczenie granic swobody osądu sędziowskiego nie rozpatrując w całości zebranego materiału dowodowego, wyprowadzenie logicznie błędnych wniosków z ustalonych przez siebie okoliczności, w szczególności przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia, stopy majątkowej ludności w oparciu o przeciętne miesięczne wynagrodzenie w IV kwartale 2012 roku na poziomie 3.690,30 złotych;

b. naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

- przepisu art. 445 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyznaniu sumy zadośćuczynienia z pominięciem wypracowanych przez orzecznictwo i piśmiennictwo kryteriów, które wskazują, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnej stopie życiowej i poziomowi życia społeczeństwa oraz z uwzględnieniem poziomu życia powoda przed wypadkiem, a przez to zasądzenie rażąco wygórowanej kwoty, która nie spełnia kryteriów sumy odpowiedniej,
- art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i uznanie za udowodniony fakt, iż za odpowiednią sumę zadośćuczynienia należy uznać kwotę 70.000,00 zł ponad kwotę już z tego tytułu przyznaną przez pozwanego, tj. 25.000,00 zł.

Formułując w ten sposób zarzuty, strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 35.000,00 zł i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, zmianę wyroku w punkcie III i IV poprzez stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania w I instancji. Strona pozwana wniosła ponadto o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Również powód wniósł apelację od powyższego wyroku, podnosząc zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 189 k.p.c. w związku z art. 325 k.p.c. poprzez pominięcie w sentencji wyroku kwestii ustalenia na przyszłość odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, w którym uczestniczył M. S., podczas gdy materiał dowodowy wskazuje, że powyższe roszczenie jest uzasadnione.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej za przyszłe skutki wypadku oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Rozpoznając wniesione apelacje na podstawie dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje były zasadne.

Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych, które znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, lecz oceniając je wyciągnął nieprawidłowy wniosek, co do wysokości odpowiedniego dla powoda zadośćuczynienia, a także niesłusznie oddalił powództwo w zakresie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, które mogą nastąpić w przyszłości.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów strony pozwanej, należy wskazać, że w istocie Sąd Okręgowy nie dokonał właściwej analizy sporządzonych na potrzeby postępowania opinii biegłych z zakresu medycyny, przywiązując zbyt dużą wagę do wskazanego w opiniach procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda. Podkreślenia wymaga fakt, że w sprawach o zadośćuczynienie miernikiem kwoty należnej poszkodowanemu jest rozmiar krzywdy i cierpienia doznanych

w związku z zaistniałym zdarzeniem, a określany procentowo rozmiar uszczerbku na zdrowiu ma jedynie charakter pomocniczy i nie powinien być wyłączną podstawą określania wysokości należnego świadczenia. Zadaniem biegłych lekarzy jest wskazanie rozmiaru uszkodzeń i urazów ciała oraz psychiki danej osoby. Najbardziej czytelnym sposobem przekazania tej wiedzy jest procentowe przedstawienie wielkości uszczerbku. Jednak wskazany procentowo uszczerbek nie stanowi mnożnika przy ustalaniu należnej powodowi kwoty. To Sąd bowiem na podstawie sporządzonych opinii i pozostałych zebranych w sprawie dowodów, uwzględniając doświadczenie życiowe i zasady logiki, określa rozmiar krzywdy i cierpienia doznanych przez poszkodowanego. Jednocześnie Sąd winien ustalić, jak dany wypadek przełożył się na obecne życie poszkodowanego, w szczególności czy skutki wypadku wprowadzają w

jego życiu konkretne ograniczenia, czy możliwości kontynuowania edukacji, rozwoju kariery zawodowej, założenia rodziny zostały zmniejszone lub całkowicie wyłączone. Również te okoliczności wpływają na rozmiar odczuwanego cierpienia. I wreszcie, dopiero na podstawie tych wszystkich okoliczności Sąd winien ustalić, jaka kwota będzie stanowiła odpowiednie dla danej osoby zadośćuczynienie.

W rozpoznawanej sprawie Sąd nie przeanalizował właściwie treści przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych, ograniczając się jedynie do przytoczenia ich wniosków i uznania, że procentowy uszczerbek na zdrowiu jest znaczny. Uwadze Sądu umknęło, iż troje spośród biegłych (z zakresu chirurgii, neurologii i psychiatrii) za podstawę 5% uszczerbku na zdrowiu powoda wskazało tożsamą podstawę, natomiast biegli z zakresu chirurgii i ortopedii przyjęli tę samą podstawę dla ustalenia 12% uszczerbku na zdrowiu [pozycje 10a i 147a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r.

w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. 2002 Nr 234, poz. 1974)]. Ustalenia biegłych powielaly się, a zakresy badań nachodziły na siebie. Zadaniem Sądu była analiza sporządzonych opinii i wyłuskanie wszystkich dolegliwości powoda bez ich dublowania. Dla kompleksowej oceny rozmiaru krzywdy konieczna była ponadto analiza obecnej sytuacji życiowej powoda, na co słusznie wskazał pełnomocnik strony pozwanej. Powód po wypadku ponownie podjął i ukończył studia licencjackie, nadal kontynuuje naukę, a obecnie również pracuje. Przed wypadkiem powód planował się ożenić i tak też się stało, mimo, że plany te zostały przesunięte w czasie. Skutki wypadku nie wprowadzają już zatem w życie powoda istotnych ograniczeń.

Reasumując, w dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie prawnej stanu faktycznego wystąpił błąd, który miał istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Błąd polega na wadliwej ocenie zaistniałych okoliczności poprzez nieuwzględnienie pozytywnych aspektów sytuacji powoda. Konsekwencją błędu było przyznanie wygórowanej i nieodpowiedniej kwoty zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozmiar doznanej przez powoda krzywdy uzasadnia przyznanie mu zadośćuczynienia w łącznej wysokości 70.000,00 złotych. Powód otrzymał już kwotę 25.000,00 złotych, zatem zasądzeniu podlegała kwota dalszych

55.000,00 złotych. Zadośćuczynienie takiej wielkości będzie przedstawiać dla powoda ekonomicznie odczuwalną wartość, przy czym zrekompensuje doznane cierpienia i ujemne przeżycia psychiczne, nie przekraczając jednocześnie rozsądnych granic, aktualnych warunków i stopy życiowej społeczeństwa. Apelacja strony pozwanej była zatem w części uzasadniona i podlegała uwzględnieniu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., natomiast w części przenoszącej kwotę 25.000 zł podlegała oddaleniu stosownie do art. 385 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do apelacji wniesionej przez powoda, Sąd Apelacyjny zważył, że sformułowany w niej zarzut był również zasadny.

W pierwszej kolejności konieczne jest wskazanie, że w zaskarżonym orzeczeniu wystąpiła rozbieżność między treścią wyroku i uzasadnienia.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy powołał się na zasadność ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, które mogą nastąpić

w przyszłości, w wyroku natomiast oddalił powództwo w tym zakresie. Jak wynika

z treści art. 365 § 1 k.c. i ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego,

moc wiążąca danego wyroku ogranicza się do jego sentencji i nie obejmuje

motywów rozstrzygnięcia (wyrok SN z dn. 30.01.2013 r. sygn. akt V CSK 84/12,

Lex nr 1311858). Naczelną funkcję spełnia zatem sentencja wyroku, a uzasadnienie ma jedynie funkcję sprawozdawczą. Roszczenie powoda w tym zakresie zostało zatem oddalone przez Sąd I instancji.

Podstawę prawną roszczenia o ustalenie przyszłej odpowiedzialności za skutki wypadku stanowi art. 189 k.p.c. Roszczenie uzasadnia zaistnienie interesu prawnego po stronie powoda. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek,

jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W obecnym stanie prawnym, wprowadzony Ustawą z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny (Dz. U. 2007 Nr 80, poz. 538) przepis art. 4421 § 3 k.c. eliminuje wprawdzie ryzyko przedawnienia ewentualnych przyszłych roszczeń powoda, jednak w judykaturze dominuje stanowisko, że interes prawny w ustaleniu przyszłej odpowiedzialności może nadal istnieć. W pierwszym postępowaniu Sąd ustala zasadę odpowiedzialności strony pozwanej i wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania uzasadnionych zaistniałymi już skutkami czynów niedozwolonych. Wystąpienie kolejnych negatywnych skutków danego zdarzenia, może wystąpić w dalszej przyszłości. Po upływie znacznego czasu mogą powstać trudności dowodowe w wykazaniu związku danego skutku z zaistniałym przed laty zdarzeniem, a to z kolei prowadzić może do utraty przez powoda możliwości dochodzenia roszczenia (uchwała SN z dnia 24 lutego 2009 r. sygn. akt III CZP 2/09 Lex 483372; wyrok SN z dnia 8 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I CSK 40/12, Lex nr 1228579). Przyjęcie takiego rozwiązania, podobnie jak dopuszczenie do upływu terminu przedawnienia przed ujawnieniem się szkody, byłoby sprzeczne z elementarnymi zasadami i odczuciem sprawiedliwości. W rozpoznawanej sprawie biegli z zakresu chirurgii, ortopedii i stomatologii wskazali na możliwość wystąpienia dalszych następstw wypadku u powoda. Skoro istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia przyszłych uszczerbków i powikłań u powoda, a postępowanie dowodowe przeprowadzone po wielu latach nie da gwarancji ustalenia odpowiedzialności za szkody powstałe w danym wypadku, to uzasadnione jest ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, bo zwolni to powoda z obowiązku wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności. Dlatego Sąd Apelacyjny stosownie do art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II, ustalając odpowiedzialność strony pozwanej wobec powoda za skutki wypadku, któremu uległ powód w dniu 28 grudnia 2008 roku.

Na uwzględnienie zasługiwał ponadto wniosek strony pozwanej o stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania w I instancji. Podstawą prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów jest przepis art. 100 k.p.c. Powód wygrał proces w 55%, pozwany natomiast w 45%. Koszty postępowania wyniosły łącznie 11.141,00 złotych (opłata od pozwu 3.907,00 zł, koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron po 3.617 złotych). Powód wygrywając proces w 55% procentach, powinien ponieść koszty w zakresie pozostałych 45%, tj. $11.141 \times 45\% = 5.013,45$ złotych. Dotychczas powód poniósł koszty w kwocie 7.524,00 złotych (opłata od pozwu i zastępstwo procesowe). Różnica między kwotą wydatkowaną przez powoda, a kwotą, którą powinien on zapłacić, daje sumę, do której zwrotu powodowi zobowiązana jest strona pozwana ($7.524,00 \text{ zł} - 5.013,45 \text{ zł} = 2.511,00 \text{ zł}$).

Wskutek rozszerzenia przez powoda powództwa, powstał obowiązek uzupełnienia opłaty od pozwu, powód został zwolniony z obowiązku ponoszenia kosztów, dlatego zostały one tymczasowo pokryte ze środków Skarbu Państwa. Ze środków Skarbu Państwa zostały również tymczasowo pokryte koszty związane ze sporządzeniem opinii biegłych. Powód został zwolniony z dalszych kosztów sądowych, a strona pozwana przegrała proces w 55%, w związku z tym obowiązana jest do uiszczenia tych kosztów w części, w jakiej przegrała proces. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowi przepis art. 113 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2012 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego zostało oparte na treści art. 100 k.p.c. poprzez ich wzajemne zniesienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego charakter sprawy oraz częściowe uwzględnienie apelacji strony pozwanej oraz w całości apelacji powoda uzasadniał wzajemne zniesienie kosztów postępowania apelacyjnego a nie ich stosunkowe rozdzielenie.

MR-K